

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata miejscowa:
 bez dostawy: 9 rs.
 z dostawą: 12 rs.
 6 miesięcy: 4 50 k.
 3 miesiące: 2 25 k.
 1 miesiąc: 75 k.
 Za odroczem, dopłata się 5 ko. miesięcznie.

Prenumerata zamiejscowa
 z dostawą pocztą:
 Na rok: 12 rs.
 6 miesięcy: 6 50 k.
 3 miesiące: 3 25 k.
 1 miesiąc: 75 k.

Prenumerata przyjmuje się w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach w domach: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Baznowa na Nowym Prospekcie w domu Olichinowej; w Moskwie, w księgarni J. S. Solowiewa.

ROK DWUNASTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego mniej, a za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — **Oddzielne numery sprzedają się po 5 kopiejek.**

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

W środę, 10 (22) września, — św. Minodory męcz.
 W czwartek, 11 (23) września, — św. Feodory prp.
 W piątek, 12 (24) września, — św. Awtonoma męcz.

Wschód i zachód Słońca.

Słońce wschodzi o godzinie 5 minut 44 rano.
 zachodzi o godzinie 8 minut 1 wieczór.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą.
 Stóp 4 cali 8

Kalendarz rzymsko-katolicki.

W środę, 10 (22) września, — św. Maurycego.
 W czwartek, 11 (23) września, — św. Tekli panny męcz.
 W piątek, 12 (24) września, — N. M. P. od. w. niew.

* W dniu onegdajszym, w niedzielę, 7 (19) września, z powodu szczęśliwego powicia przez Jej Cesarską Wysokość Wielką Księżną Marię Pawłównę Syna, nazwanego Aleksandrem, odprawione zostało przez najprzewielebniejszego, Joanicjusza, arcybiskupa cholińskiego i warszawskiego, w warszawskiej katedrze prawosławnej, solenne nabożeństwo dziękczynne, przed liturgją św., która rozpoczęła się o godzinie 11-ej z rana, w obecności wyższych władz wojskowych i cywilnych. Tegoż dnia, o godzinie 9 1/2 zrana, solenne nabożeństwo dziękczynne odprawione zostały w kościele katedralnym katolickim św. Jana i w świątyniach wszelkich innych wyznań w Warszawie.

* **Goniec Urzędowy** zamieszcza następujące telegramy:

Kijów, 3 (15) września. Najjasniejszy Pan raczył pomysłnie przybyć do Kijowa dziś, o godzinie 10 wieczorem.

Kijów, 5 (17) września. Najjasniejszy Pan raczył wczoraj, o godzinie 10 z rana, przyjmować w Pałacu, zwierzchników wojskowych i cywilnych i szlachtę, a potem odwiedził kijowsko-jezarską ławę. O godzinie 11 Jego Cesarska Mość odbył przegląd wojsk, poczem odwiedził katedrę św. Zofii, klasztor św. Michała i instytut kijowski. Na Najwyższy obiad, o godzinie 6-jej po południu, byli zaproszeni wyżsi zwierzchnicy. Wieczorem Najjasniejszy Pan raczył być w teatrze.

Kijów, 6 (18) września. Najjasniejszy Pan raczył wczoraj z rana być obecnym na dwustornych manewrach wojsk, a potem zwiedził gimnazjum wojskowe i gimnazjum Funduleja. O godzinie 6 był u Jego Cesarskiej Mości obiad, na który zaproszeni byli wyżsi wojskowi i cywilni urzędnicy i marszałkowie szlachty; wieczorem Najjasniejszy Pan raczył być na balu w instytucie kijowskim.

Najjasniejszy Pan raczył dziś, o godzinie 10 z rana, być obecnym przy strzelaniu do celu piechoty i artylerji; o godzinie 1-jej z południa Jego Cesarska Mość wyjechał koleją żelazną do Odessy.

Jej Cesarska Mość Najjaśniejsza Pani, z Ich Cesarskimi Wysokosciami Wielkimi Księżkami Sergiuszem i Pawłem Aleksandrowiczami, 5 (17) września, o godzinie 6 minut 35 po południu, raczyła wyjechać z Carskiego Sioła do Liwadii.

Tegoż dnia, o godzinie 5 minut 40 po południu, Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Maria Aleksandrowna, Księżna Edyamburska, wraz z Najdostojniejszymi Małżonkami i Synem, raczyła wyjechać z Carskiego Sioła do Peterhofu, zjadł feł Wysokosci tegoż dnia raczyli udać się morzem do Anglii.

Jego Cesarska Wysokość Książę Sergiusz Maksymilianowicz Romanowski-Leuchtenbergski, 5 (17) września raczył wyjechać do Moskwy. (Gon. Urzęd.)

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Najjasniejszy Pan, 28 lipca roku bieżącego, Najwyżej rozkazał raczył:

1. Przechroń wojska miejscowe, konsystujące w okręgach Rosji Europejskiej, w karabiny systematu Krnka, wydawczy te karabiny według liczby ludzi z bronią, oznaczonych, w tych wojskach według etatów stopy wojny, dołączonych do rozkazu w wydziale Wojsny z 1874 roku Nr. 251.

2. Wraz z karabinami wydać każdemu bataljonowi i komendzie, zamienianej podczas stopy wojny na bataljon, bezpłatnie zapasowe części broni, w rozmiarze określonym w wykazie pod literą B, dołączonym do okólnika w wydziale Wojsny 1871 r., Nr. 328 dla bataljonu fortecznego, poręczając bataljonowi i komendom sprawienie zapasowych części broni w ilości oznaczonej dla bataljonu fortecznego, w wykazie lit. A, dołączonym do tegoż okólnika, kosztem wydawanego im funduszu remontowego.

3. Wydawanie pieniędzy remontowych na utrzymywanie w porządku karabinów Krnka dokonywać wojskom miejscowym w rozmiarze oznaczonym dla wojsk połowych.

* Najjasniejszy Pan, na najpoddanniejsze przedstawienie Zarządzającego Ministerstwem Oświecenia Publicznego, Towarzysza Ministra, 1 lipca roku bieżącego, Najwyżej rozkazał raczył: dla rozdzielenia dwóch istniejących instytutów historyczno-filozoficznych w St. Petersburgu i Niezynie, nazywać pierwszy z nich „Cesarskim St.-Petersburskim instytutem historyczno-filozoficznym”.

Przez Najwyższy ukaz Imienny wydany do Senatu Rzeczypospolitej, 27 sierpnia 1875 r., Ministrowi Dworu Cesarskiego i Dobry Koronnych, generał-adjutantowi, jeźdźcowi piechoty hrabiemu Adlerbergowi 2-mu, po jego powrocie obecnie z urlopu zagranicznego, Najmilsiościwie rozkazano objąć podawemu zarząd tem Ministerstwem i wszystkimi innemi podwładnemi mu instytucjami.

Przez Najwyższe rozkazy w wydziale Wojsny o urzędniczych cywilnych, w Carskim-Siole:

1) 20 sierpnia r. b. awansowani zostali: za odznaczenie się w służbie: sędzia wojskowy warszawskiego sądu wojskowo-okręgowego, radca stanu Cereteli — na rzeczywistego radcę stanu; urzędnik artylerji zarządu nowogocorgiewskiej artylerji fortecznej, radca honorowy Tjupicyn — na asesora kolegijskiego.

2) 31 sierpnia r. b. przetranslokowany został starszy pomocnik referenta płockiego rządu gubernialnego, referent kolegijski Kozłowski, na pełniącego obowiązki referenta w zarządzie płockiego powiatowego naczelnika wojskowego.

Na najpoddanniejsze przedstawienie Zarządzającego Ministerstwem Oświecenia Publicznego, Najjasniejszy Pan, 29 lipca roku bieżącego, Najwyżej zezwolił raczył na umieszczenie w aktowej sali ponownie otwartego seminarjum nauczycielskiego portretu Ministra Oświecenia Publicznego, rzeczywistego radcy tajnego hrabiemu Tolstoju.

Zarządzający Ministerstwem Oświecenia Publicznego, rozrządząwszy sprawodawcze memorjały naczelników dyrekcji naukowych: warszawskiej, suwalskiej, łomżyńskiej i łódzkiej, o wizycie powierzonych im szkół, pod 13 czerwca i pod 11 lipca poruczył kuratorowi warszawskiego okręgu naukowego oznajmić radcy tajemnemu Popowowi, rzeczywistemu radcy stanu Szczepalskiemu, radcy stanu Zacharynowi i radcy dworu Chudzińskiemu, szczerze jego podziękowanie za odbyty przez nich sumienną wizytę i złożone zupełnie szczegółowe sprawozdanie.

Departament Pocht. We wai Niegoriowie, w powiecie Minskim i gubernji Mińskiej, niedaleko tegoż nazwiska stacji na kolei żelaznej Moskiewsko-Brzeskiej, ustanowione zostały przyjmowanie i wydawanie wszelkiego rodzaju korespondencji.

Bank Państwa.

Na zasadzie Najwyżej zatwierdzonego, 13 lutego 1866 roku, postanowienia o wewnętrznej 5% pożyczce premjowej i zgodnie z zatwierdzeniem przez Ministra Finansów przepisami co do losowania premjów i losowania umorzenia biletów pożyczki, dyrekcja Banku, 1 września 1875 roku, w obecności członków Rady Instytucji Kredytowych Rządowych, deputatów ze strony wszystkich stanów, według wyznaczenia St. Petersburgskiej Rady Miejskiej i deputatów ze strony gieldy st. petersburskiej, oraz publiczności, odbyła (19) losowanie premjów i losowanie umorzenia biletów 2-jej pożyczki 1866 roku.

Premja po 500 rubli każde, padły na następujące bilety:

Numer	Numer	Numer	Numer	Numer	Numer
serji.	biletów.	serji.	biletów.	serji.	biletów.
00,080	26	07,241	17	13,768	26
00,090	6	07,324	43	13,847	34
00,195	38	07,371	41	13,905	27
00,215	22	07,408	41	13,947	22
00,383	41	07,424	13	13,983	37
00,531	34	07,440	39	13,984	44
00,672	4	07,445	32	14,006	50
00,714	25	07,451	10	14,008	34
00,751	10	07,507	44	14,022	29
00,879	43	07,561	22	14,153	4
00,908	31	07,562	25	14,182	16
00,998	14	07,563	12	14,230	12
00,998	30	07,654	37	14,485	26
01,031	45	07,697	32	14,599	2
01,045	31	07,705	18	14,603	42
01,181	24	07,721	46	14,689	38
01,287	44	07,734	22	14,709	12
01,361	15	07,921	40	14,711	33
01,365	46	07,958	17	14,748	6
01,374	25	08,022	12	14,790	6
01,470	11	08,074	14	14,837	29
01,488	20	08,122	18	14,950	34
01,723	22	08,257	19	15,006	35
01,740	17	08,324	10	15,115	23
01,781	8	08,324	11	15,187	5
01,802	20	08,354	4	15,242	1
01,961	7	08,492	3	15,244	13
01,986	41	08,496	30	15,259	47
02,005	35	08,510	15	15,261	28
02,081	28	08,513	22	15,276	29

02,116	16	08,657	23	15,437	30
02,286	7	08,723	34	15,447	5
02,404	22	08,779	26	15,708	11
02,527	43	09,037	24	15,788	33
02,544	43	09,089	27	15,827	17
02,758	40	09,112	14	15,829	1
02,805	22	09,120	7	15,896	31
02,864	22	09,132	12	15,902	2
02,873	2	09,189	47	16,156	42
02,974	12	09,218	33	16,222	50
02,976	12	09,413	15	16,478	18
02,980	46	09,473	45	16,556	45
03,177	43	09,522	10	16,586	26
03,182	26	09,993	23	16,630	42
03,226	3	10,162	32	16,663	8
03,425	27	10,183	31	16,703	10
03,449	14	10,217	37	16,777	45
03,470	15	10,271	41	16,812	48
03,687	36	10,589	4	16,861	27
03,920	25	10,786	38	16,906	29
04,090	15	10,799	28	17,075	1
04,357	42	10,940	34	17,320	27
04,391	12	11,066	32	17,336	34
04,481	13	11,233	17	17,578	27
04,656	45	11,415	6	17,598	41
04,665	7	11,451	9	17,741	21
04,717	35	11,501	15	17,793	23
04,782	40	11,547	38	17,846	3
04,964	48	11,570	12	17,848	31
05,043	22	11,670	35	18,011	46
05,121	33	11,733	3	18,253	7
05,251	33	11,900	16	18,497	6
05,267	32	11,913	9	18,526	48
05,314	7	11,951	4	18,662	29
05,406	2	12,076	47	18,735	22
05,710	26	12,094	21	18,974	9
05,855	28	12,107	25	18,985	23
05,905	21	12,136	33	19,061	46
05,913	10	12,177	34	19,075	40
05,994	42	12,203	25	19,158	13
06,057	47	12,213	45	19,213	26
06,189	28	12,389	9	19,304	6
06,223	44	12,395	16	19,307	12
06,263	45	12,650	16	19,818	9
06,301	24	12,717	9	19,330	16
06,321	40	12,851	36	19,335	13
06,354	8	12,973	26	19,366	18
06,439	47	12,974	15	19,386	34
06,657	44	13,015	46	19,388	45
06,708	36	13,085	18	19,444	41
06,726	2	13,141	11	19,734	24
06,729	17	13,144	2	19,752	19
06,791	32	13,194	3	19,766	18
06,914	47	13,261	41	19,778	29
06,949	24	13,436	23	19,807	8
07,157	18	13,517	42	19,974	19
07,182	49	13,597	3		

Wypłata premjów będzie się odbywała wyłącznie w Banku w St. Petersburgu, od 1 grudnia 1875 roku.

TABELA

serji biletów 2-jej wewnętrznej 5% pożyczki premjowej 1866 r. wylosowanych w ciągu umorzenia odbytem w dyrekcji Banku Państwa 1 września 1875 roku.

Numer a serji.

00,242	03,424	08,855	12,949	18,266
01,220	05,477	08,960	13,170	18,289
01,396	05,539	09,796	13,209	18,394
01,459	06,287	09,827	14,376	18,666
01,674	06,542	10,308	14,705	18,788
01,943	06,683	10,395	14,829	18,922
02,238	06,800	10,739	16,085	19,358
02,270	07,499	11,485	16,751	19,679
02,731	07,935	11,592	16,956	19,692
02,754	08,168	12,133	17,351	19,810
02,862	08,196	12,948	17,423	

Razem 54 serje, stanowiące 2,700 biletów. Wypłata kapitału za wylosowane bilety, po 120 rub za bilet, będzie się odbywała od 1 grudnia 1875 roku w Banku Państwa, jego kantorach i oddziałach.

Bank Państwa podaje do powszechnej wiadomości, że w mieście Rewlu został otwarty oddział Banku i że Bank przyjmuje dotyczące tego oddziału poruczenia pod względem przelewu sum i innych operacji bankowych.

Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemięckiego podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 15 (27) września r. b. o godzinie 12-jej z rana, w dziedzielnicy gmachu Władz Towarzystwa Kredytowego Ziemięckiego, przy ulicy Mazowieckiej położonym, w obecności delegowanych członków obu Komitetów i Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kred. Ziemięckiego, dopelnieniem zostało spalenie listów zastawnych i kuponów oraz obligów Towarzystwa, wycofanych z obiegu między dniem 1 (18) listopada 1874 r. a 1 (13) maja r. b. a mianowicie: 1) listów zastawnych wartości imiennej rs. 1,724,439, 2) kuponów przy tychże wartości rs. 100,704 kop. 60, 3) kuponów platnych z ubiegłych półrocz wartości 1,813,552 kop. 80, 4) obligów Towarzystwa wartości rs. 200, razem rs. 3,488,887 kop. 40, 5,960.

* W Warszawskim Sądzie Wojskowo-Okręgowym, przy otwartych drzwiach, będą wprowadzane sprawy:

Dnia 10 (22) września: Przeciwno starszemu rzemieślnikowi kunsztu metalowego 3-jej baterji granaderskiej 3-jej brygady artylerji gwardji i granadżerów, Piotrowi Szustrowowi, oskarżonemu o niewykonanie rozkazu zwierzchnika.

Dnia 16 (28) września:

1. Przeciwno szeregowcowi 66 butyrskiego pułku piechoty, Józefowi Konradowi, oskarżonemu o nieuprawnienie się sprawowanie się i strwonięcie efektów mundurowych po raz drugi. 2. Przeciwno szeregowcowi st. petersburskiego pułku granadżerów, Grzegorzowi Jasnaukowi i szeregowcowi keksbolskiego pułku granadżerów, Aleksandrowi Bosowowi, oskarżonym o naruszenie przepisów przywoitości w miejscu publicznem i niewykonanie rozkazu zwierzchnika.

Dnia 19 września (1 października):

1. Przeciwno szeregowcowi 16 łódzkiego pułku piechoty, Janowi Kisielowowi, oskarżonemu o ubliżenie słowne zwierzchnikowi w stopniu oficerskim przy sprawowaniu przez tego ostatniego obowiązków służby i inne przestępstwa. 2. Przeciwno kanonjerowi nowogocorgiewskiej artylerji fortecznej, Łukaszowi Ponagaczewowi, oskarżonemu o ubliżenie słowne czynne zwierzchnikowi niższego stopnia.

* JW. Główny Naczelnik kraju, Dowódca wojskami okręgu wojskowego warszawskiego, Generał-Adjutant Hrabia Kotzebue, raczył wrócić z Wrocławia do Warszawy w dniu wczorajszym, pociągiem wieczornym.

* Przyjechali do Warszawy: generał-lejtnanci: Witkowski — z St. Petersburga, i Chomętowski — z Mińska; rzeczywisty radca stanu Siemionow — z Cichocinka.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* Na 1 stycznia 1874 ludność gubernji Suwalskiej wynosiła 547,913 głów, na 1 zaś stycznia 1875 roku wzrosła do 552,236 głów; zatem powiększyła się o 4,323 głów, czyli o 0,78% ogólnej ludności. Przyrost ludności w skutku przewyżki nowonarodzonych nad zmarłymi wynosił 6,323 głów, lecz zmniejszył się o 2,000 ludzi, którzy weszli do służby wojskowej i wysiedlili się z powodu rozmaitych okoliczności do innych miejscowości. W ogólnej liczbie ludności było: mieszkańców miast 68,924 (czyli 12,40% i mieszkańców wsi 483,312 czyli 87,50%); prawosławnych 2,117 (0,38%), jednowierców 822 (0,15%), unitów 10,777 (1,95%), rzymsko-katolików 396,869 (71,6%), ewangelików 31,839 (5,76%), starowierców 4,754 (0,86%), starożytnych 104,742 (19,22%) i mahometan 316 (0,06%).

tunku 6 rs. 88 kop., 2-go gatunku 6 rs. 34 kop.; za funt: chleba pyłowego 2 1/2 kop., razowego 1 1/2 kop., wołowiny 8 kop., cielęciny 7 1/2 kop., wieprzowiny 9 kop., baraniny 7 1/2 kop.; za pud: siana 50 kop., słomy 35 kop.

* Dnia 20 czerwca (2 lipca), w lesie łomazkim, w powiecie Bielskim, z rozpalonego przez pasącego bydło 18-letniego chłopca włosińskiego Derlubowicza ognia, powstał pożar, który uszkodził 50 morgów lasu włosińskiego i 2 morgi rządowego.

— Dnia 25 czerwca (7 lipca), w osadzie Wołyniu, w powiecie Radzyńskim, w skutku wypadłej iski z kominu kuźni, powstał pożar, który zniszczył 10 domów mieszkalnych, 2 kuźnie, 5 stodół, 7 obór i 2 spichrze; wszystkie te budowle były ubezpieczone na 2,430 rub. i należały do mieszkańców tej osady. W liczbie wymienionych budowli spalił się dom, w którym mieszkał proboszcz wołyńskiej parafii prawosławnej i wszystkie nieubezpieczone rzeźbomosi; oprócz tego spaliły się akta stanu cywilnego tej parafii. W skutku tego pożaru poniesiono 1,544 rub. 50 kop. szkody w ruchomościach i nowowystawionych budynkach, jeszcze nieubezpieczonych.

— Tegoż dnia, we wsi Guszynie, w powiecie Radzyńskim, z niewiadomej przyczyny powstał pożar, który zniszczył 16 domów mieszkalnych, 16 stodół, 25 obór i 8 spichrzów, należących do włosińców tej wsi; wszystkie te budowle były ubezpieczone na 6,220 rub.

— Dnia 8 (20) czerwca, we wsiach: Kownacy, Pzyłku, Leokadij, Helenowie nowym i starym, Godziszu, Sobolewie, Sobolu i Gończycach, w powiecie Garwolińskim, grad wybił: żyta za 10,009 rub., pszenicy za 926 rub., grochu za 936 rub., jęczmienia za 1,018 rub., gryki za 832 rub. i fasoli za 24 rub.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* W dniu onegdajszym, w niedzielę, inspektor szkół miasta Warszawy otworzył szkołę handlową w Warszawie, założoną kosztem sum ofiarowanych przez bankiera warszawskiego p. Leopolda Kronenberga i zostającą pod zarządem rzeczywistego radcy stanu Przystańskiego, byłego profesora Cesarskiego uniwersytetu warszawskiego.

Uroczystość otwarcia tego nowego zakładu naukowego rozpoczęła się o godzinie 12-jej w południe, w lokalu szkoły przy ulicy Nowy Świat Nr. 49. Uroczystość zajął inspektor szkół m. Warszawy, p. Hornberg, następnie zaś miał mowę rzeczywisty radca stanu Przystański.

Szkola ta składać się będzie z trzech klas: jednej przygotowawczej i dwóch specjalnych. Na teraz otwarte zostały klasa przygotowawcza, podzielona na dwa oddziały, — a to z powodu bardzo znacznego napływu uczniów, — oraz pierwsza klasa specjalna. Kandydatów na uczniów tej szkoły zgłosiło się 144, z tych zaś przyjęto 122, mianowicie 96 do przygotowawczej i 26 do pierwszej klasy specjalnej.

* W dniu 4 (16) b. m. odbyło się nadzwyczajne ogólne zebranie akcjonariuszów Drogi Żel. Bydgoskiej, w sali głównej D. Ż. W. o godzinie 2-jej w południe. Posiedzenie zajął p. Leopold Kronenberg, wice-prezes rady zarządzającej, w zastępstwie za j. w. tajemnego radcy Kruze; poczem pan Bronisław Plewiński, sekretarz główny, odczytał imieniem rady zarządzającej memoriał w sprawie rozdziału zarządów D. Ż. W. W. i W. B.

Jak wiadomo bowiem, uchwała ogólnego zgromadzenia akcjonariuszów D. Ż. W. W., zapadła w d. 11 (23) czerwca r. b., rada zarządzająca tejże drogi wezwana została do wypowiedzenia drożdy bydgoskiej dotychczasowego układu, zawartego w r. 1872, z dniem ekspiracji umowy, t. j. z dnem 19 (31) grudnia 1876 r.

Układ powyższy złożony jest z dwóch części: pierwsza obejmuje umowę co do wspólnego ponoszenia kosztów centralnego zarządu, która to wspólność wynika z artykułu IX umowy nadawczej, i nie może być zniesiona bez zezwolenia rządu; druga zaś część obejmuje umowę co do używalności stacji Skierniewice, oraz dokonywania reparacji taboru D. Ż. W. Bydgoskiej w warsztatach D. Ż. W. W. i opiera się tylko na zobowiązaniach dobrowolnych zobowiązaniach, a zatem może być każdej chwili, t. j. z dniem ekspiracji umów, przez jedną ze stron kontraktujących zniesiona.

Dokładne obliczenia wykazały, że rozdzielenie zarządu głównego obu dróg przyczyniłoby drożdy bydgoskiej rocznego wydatku 26,000 rs. Gdyby zaś zaszła potrzeba wzniesienia własnej stacji początkowej i oddzielnych warsztatów mechanicznych, droga bydgoska zmuszonaby była ponieść jednorazowy nakład 550,000 rubli, i ponosić więcej rocznych wydatków o 62,000 rs. W miesiąc lipcu r. b. rada zarządzająca drogi wiedeńskiej, w myśl uchwały akcjonariuszów z d. 11 (23) czerwca r. b. zaproponowała: tylko żeby D. B. zgodziła się na rozdział, a wówczas D. W. pozostawi Drożdy Bydgoskiej prawo korzystania z warsztatów i stacji Skierniewice, w przeciwnym razie, układ w sprawie będący, w całości wymówiony zostanie.

Kwestja więc stała się w tej formie: czy lepiej jest przyjąć rozdział zarządów i zwiększyć wydatki o 26,000 rs., czy też obstawać przy rozdziale, wydać jednorazowo 550,000 rs. i dokładać rocznie 62,000 rs.

W obec tak postawionego zapytania, nie było się nad czem namyślać; rada zarządzająca przedstawiła akcjonariuszom wniosek zgodzenia się na rozdział zarządów, a utrzymanie dotychczasowego układu co do używalności stacji Skierniewice i korzystania z warsztatów. Po krótkim przemówieniu akcjonariusza Bronikowskiego, głoszącego za wnioskiem rady, zgromadzenie ogólne jednomyslnie zatwierdziło wnioski rady zarządzającej, na czem posiedzenie ukonieczone zostało.

Akcionariuszów w ogóle uczestniczyło 37, reprezentujących 137 akcji, wartości 264,000 rs. (Gaz. Pol.)

Z INNYCH GUBERNIJ.

* Na złożone przez generał-gubernatora moskiewskiego Wielkiego Księciu Następcy Tronu Cesarzowi powinszowanie z powodu imienia Jego Cesarskiej Wysokości, otrzymano z Danji następujący telegram:

Do generał-adjutanta księcia Dołgorukowa. Cesarziewiczowa i ja prosimy o oznajmienie Naszej szczerzej wdzięczności mieszkańcom Moskwy; dziękujemy także i wam, kochani książę.

„CESARZEWICZ ALEXANDER“.

* Sewastopol. Dnia 15 sierpnia przybył do miasta Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Konstanty Mikołajewicz. O godzinie 42 w południe popówka „Nowogród“ wypłynęła na spotkanie Jego Wysokości, za nią wypłynęły z stojących w przystani korwet szalupy żaglowe, które spotkawszy Jego Wysokość przy pierwszej beczce pływającej, odprowadziły do przystani. O godzinie 1-jej z południa salwa dana z korwet, oznajmiła o przybyciu Jego Wysokości. Jacht Cesarski „Liwdaja“, pod flagą generał-admirała, powolnym biegiem przeszedł wzdłuż stojących w przystani korwet, a odpowiedziawszy na salutoję i zawróciwszy przy ostatniej stojącej z nich „Pamięć Merkurego“, wpłynął do południowej zatoki, gdzie zarzucił kotwicę naprzeciwko dawnej admiralicy; za „Liwdaję“ wpłynęły do zatoki parostatek „Elborus“ i popówka „Nowogród“. Około godziny 2 popołudniu Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę raczył przybyć łodzią do debarkadaru hrabskiego, gdzie był przyjmowany przez zwierzchników osobnych oddziałów, władze wojskowe i cywilne i reprezentantów rady miejskiej. Wiceczłom debarkadery hrabski ruskiego tow. żegl. par. i handl. były pięknie uiluminowane różnokolorowymi latarniami. Na drugi dzień, 16 sierpnia, o godzinie 4 z rana, korwety przy spokojnym wietrze wschodnim, podniosły kotwicę pod żaglami, a wkrótce za nimi i jacht Cesarski „Liwdaja“, wraz z parostatkami „Elborus“ opuścił przystań Sewastopolską.

* Nikolajew. Obecnie w admiralicy nikolajewskiej idzie przyspieszona robota pod względem przysposobienia do spuszczenia na wodę popówki „Wice-admirał Popów“, którą zamierzają spuścić 20 września, w obecności Jego Wysokości Wielkiego Księcia Konstantego Mikołajewicza. Popówka „Wice-admirał Popów“, jak się zdaje zakończy się budowa statków typu okrągłego dla morza Czarnego. Maszyna dla popówki niedawno przywieziona została z fabryki Berda z Petarsburga, za pośrednictwem Towarzystwa transportowego „Drużyna i Kometa“. Oprócz tego w admiralicy prowadzi się w dalszym ciągu budowa żelaznego szoneru „Gonioc“, mającego 487 tonów objętości i przeznaczonego do pełnienia służby latarni morskiej, a w inspekcji robót budowlano-statkowych wykonują się rysunki do budowy w Nikolajewie statku taranowego, który będzie miał najgrubszy z współczesnych pancierz, przysposobienia minowe i bieg 15 1/2 węzłów; dział na statku nie będzie, ale takowy będzie straszny swym taranem, który ma być urządzony w ten sposób, że będzie uderzał w statek nieprzyjacielski, bez żadnej dla siebie szkody.

Rozpoczęta budowa w byłej spaskiej admiralicy elingu, została wstrzymana i ministerstwo marynarki projektuje zbudowanie żelaznego doku pływającego.

* Na studentów uniwersytetu św. Włodzimierza weszło w sierpniu roku bieżącego, jak donosi gazeta Kijew, z średnich zakładów naukowych 155 osób. Jednocześnie do uniwersytetu charkowskiego weszło, według gazety Odesk. Wiesni, z gimnazjów 89 wychowawców, a oprócz tego podali 103 prośby wychowawcy seminarjów duchownych. Jak w jednym tak i w drugim uniwersytecie, większość młodzieży pragnęła zapisać się na fakultet lekarski.

* Teodozja. — Obecnie jest tu otwarta wystawa obrazów artysty I. K. Ajwazowskiego. Przy wejściu do sali, gdzie umieszczone są obrazy, stoi skarbinka z napisem: „na pogorzeców miasta Morszańska i mieszkańców miasta Karasabazaru poszkodowanych przez grabieżców“. Jeżeli się nie mylimy, I. K. Ajwazowski urządził przeszło 25 wystaw swoich utworów w celu dobroczynnym: to na korzyść ubogiej uczącej się młodzieży, to na korzyść ranionych lub cierpiących głód, to na pomnik dla bohatera Kaukazu Kotlarskiego i t. p. Wystawy te urządzone były w Teodozji, Tyflisie, Odesie, Charkowie, Moskwie, Petersburgu i innych miastach, stosownie do tego gdzie pracował artysta w danym czasie. Obecnie na wystawie w Teodozji jest 12 obrazów, p. Ajwazowskiego. Zbiór obrazów ciągle powiększa się nowymi utworami utalentowanego i płodnego artysty. O ile wiadomo, część tych obrazów w październiku zostanie wysłana, za granicę, do Niemiec, a druga — do Petersburga, na wystawę w tym samym celu dobroczynnym. Nowe utwory p. Ajwazowskiego pozwalają powiedzieć, że w ostatnim czasie artysta zakładał sobie trudniejsze zadania niż przedtem: chwytła on tak delikatne zjawiska natury, które na pozór najmniej mogą być oddawane pędzlem na płótnie. Ale i tu widoczny jest geniusz artysty. Obrazy — pochmurny spokojny poranek w Wenecji, wieczorna mgła przy wzburzonym morzu nad Teodozją, wicher na morzu, ostatnie promienie wieczornego słońca, które przeniknęły po ciemnej barwie morza i padły jaskrawym płomieniem na płaskie wybrzeże, gorące niebo nad tłąstą niwą, z szeregiem żurawi i

stąpiami bez granic w oddaleniu — wyróżniają się z szeregu licznych utworów profesora. Mówiąc o nowych utworach Ajwazowskiego nie można nie wspomnieć o jednym z wystawionych obrazów (największych rozmiarów), przeznaczonym na podarunek dla akademii sztuk pięknych, wystawiającym wzburzone morze, roztrzaskujące się o brzegi skaliste. O tym obrazie można powiedzieć: „wyobraża morze Ajwazowskiego“. W istocie obraz ten przedstawia żywe morze, z przezroczystymi falami, ruszające się, pienie, rozbijające się na kropki, co dostępne jest tylko dla pędza Ajwazowskiego, o którym Briulow powiedział pewnego razu „nie widziałem wody mokrzejszej od wody Ajwazowskiej“.

* Jaskinie Czernihowskie. W odległości około wiorsty od Czernihowa, w malowniczej miejscowości klasztoru św. Trójcy, na południowo-wschodniej spadzistej góry, pośród gaju, stoi, jak donosi Czernih. Dzienn. Gub., niewielka cerkiew, pod wezwaniem św. Eljasza proroka, gdzie, 20 lipca, była wielki napływ ludu, przeważnie mieszkańców Czernihowa. Główną przyczyną skłaniającą lud do gromadzenia się w gaju klasztornym, stanowi, że w górze, na stoku której stoi cerkiew pod wezwaniem św. Eljasza, znajdują się jaskinie, wejście do których z oddzielnej przystawki do cerkwi, otwiera się dla publiczności tylko 20 lipca. Jaskinie przedstawiają cały labirynt korytarzy i urządzonych w nich są cerkiew i kilka cel; wszystko to wykopane jest w górze glinianej nadzwyczaj mocnej budowy. Galerje niezawalone ciągną się kilkaset sążni; spuszcza się one to w głąb góry, to idą bliżej jej powierzchni. Cerkiew i niektóre galerje i cele wybielone są wapnem, i tylko tam, gdzie glina nie jest tak młona, zrobione mury i sklepienia z cegiel. Lud zwiedzający jaskinie, chodzi po nich z świecami w rękach bez wszelkiego nadzoru i przewodników. Przez niektóre, obecnie zawałone galerje, można było, jak powiadają, przejść kilka wiorst. Podanie zaś ludowe prowaździ galerje jaskiń czernihowskich na „ogromną“ odległość i łączy je z jaskiniami kijowskimi.

TELEGRAMY

DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Wiedeń, 20 września. Według wiadomości prywatnych, turecy ponieśli pod Trebinją znaczne straty.

Konstantynopol, 19 września. Konsulowie ruskii, angielski i francuzki udali się do Gacko i zamierzają przybyć w poniedziałek do Stolacu. Powstańcy w Newsinje przyjęli względem konsulów postawę pokojową, czyniąc dalsze swe decyzje należniemi od postawy powstańców, którzy schronili się w góry położone w okolicach Gacko. Konsulowie austriacki, niemiecki i włoski przybyli do Trebinji, skąd wyjadą wkrótce do Stolacu.

Wali bosniański donosi pod dnem 13 września o pobiciu przez turków, w dniu 8 b. m., powstańców pod Wesigramem.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

List vice-admirała La Roncière le Noury znalazł wymogą odpowiedź w mowie wypowiedzianej przez p. Passy, podsekretarza stanu w ministerstwie skarbu. Dawniejszy dowódca eskadry morza Śródziemnego wyrzekł był, że dopoki rzeczpospolita istnieje będzie, dopóty Francja nie odstąpi w Europie dawniejszego stanowiska. P. Passy odpowiedział słusznie w następujący sposób: „Istotnie nie mamy pretensji zawiązywać tych tajemnych przymierzy, w których, jak nas historia naucza, często się bywa się oszukany, które prowadzą do gorzkiej zawodu i do wojen niszczących a które nie przeszkadzają do osamotnienia w jakim znalazła się Francja w r. 1870 w obec Europy skoalizowanej lub objętej. Lecz mamy zasłużone prawo do tego, co już odzyskaliśmy, to jest do sympatii Europy, i wyznaję iż zdumony jestem słysząc, że Francja przez siebie samą i dla siebie samej nie może wejść do harmonii europejskiej w chwili, gdy jest wezwana ażeby wziąć udział w pokojowym uregulowaniu kwestji wschodniej. Nasza biedna Francja i tak już dość poniziona została; nie ponizajmyż jej sami przez ducha stroniectwa, podnieśmy się z oczami zwróconemi na obowiązki obecne, nie zaś na wspomnienia przeszłości“.

Zapewniają, że p. Audiffret-Pasquier skorzystał ze spotkania się z p. Buffet, ażeby rozmówić się z nim póturzędownie o knoaniach bonapartystów i o potrzebie położenia im końca. Istotnie stronnicy restauracji cesarstwa ujawniają swoje zamiary, ze śmiałością nie znającą granic. Dzienniki paryzkie podają wiadomość o przemowie jaką miał wypowiedzieć na jednym zebrań rolniczych p. Marchand, deputowany z Charante, a którą ogłosił tylko w jednym z dzienników tego departamentu. „Niech tylko przybędzie dzień tak pożądany, wyrzekł p. Marchand, gdy wola narodu będzie mogła być usłyszana; niech przybędzie dzień taki a wtedy my wszyscy właściciele, pracownicy robotnicy po miastach, uprawiacze roli, my wieśniacy, wdzięczni za doznane dobrodziejstwa, z oczami zwróconemi ku młodemu i świętemu oficerowi artylerji, będącemu nadzieją ojczyzny, który dziś na ziemi obecny, wśród twardego obozowego życia, uczy się dość trudniej sztuki dowodzenia, my potrafimy wtedy przez nasze wota podziwować gmach, który ojciec nasz dwukrotnie budował z zapalem, a który przed pięćdziesiąt laty, prawie o tym samym czasie, ludzie bez patriotyzmu i bez mandatu powtórnie zburzyli“. Nie można istotnie wyrzucić bonapartystom, iż ukrywają się ze swoimi standardami; korzystają oni szeroko z prawa o rewizji zapisanego do praw konstytucyjnych, ażeby napadać na nową konstytucję i wzywać do jej obalenia wpróż jeszcze, nim ona wprowadzona zo-

stała. Sama konstytucja dostarcza im potężnej broni dla jej atakowania i w tem właśnie zła cała leży. Orleaniści nalegając o wpisanie do praw zasadniczych prawa o rewizji całkowitej, pracowali oczywiście dla bonapartystów tylko. Jeżeli prawdą jest, że książęta orleaniści nawrócili się istotnie do systemu republikańskiego, to ich stroniectwo nie ma już dziś żadnego interesu w utrzymaniu prawa o rewizji, sformułowanego w konstytucji z 25 lutego, i być może iż nie jeden z członków prawego środka, z równym zapalem pragnie unieważnienia tego prawa, z jakim jego frakcja pomagała do wprowadzenia onego. Lecz orleaniści sami sobie odebrali możność zażądania rewizji konstytucji przed rokiem 1880; tym to sposobem wszystkie ich najczerniejsze kombinacje zwracają się przeciwko im samym. W tem wszystkim byłoby pół tylko złego, gdyby okoliczności jakie spowodowały ten zawód, nie narażały zarazem na niebezpieczeństwo trwałości instytucji krajowych i spokoju tak potrzebnego dla Francji, a to przez faworyzowanie knoan stroniectwa czynnego i zręcznego, które nie cofa się przed niczem, ażeby dojść do celu.

Depesze urzędowe otrzymane w Madrycie 9 września, donoszą, że generał Quesada udał się z Paupeluną do Barasoyan. W drodze nie zaszło nic szczególnego. Pod Biarun zaszła utarczka, w której karliści stracili wielu ludzi w poległych i ranionych i 40 wziętych do niewoli. W leżbie zabitych znajduje się doktor i major. Statek „Vittoria“ bombardował Sarrauos i zmusił do milczenia jego baterje. Dekret królewski oznajmia, że generał Jovellar objął swe obowiązki ministra wojny, a generał Primo de Rivera — obowiązki generał-gubernatora Nowej Kastylii. Pogłoska, że Sabals przeszedł do Francji, nie ma podstawy. Znajduje się on pomiędzy Plasas i San Felice i energicznie atakował generała Arondo. Castels pobral 15,000 pesetos kontrybucji od mieszkańców Agramun-dii. Karliści zrabowali 21 francuzów, jadących dyliżansem francuzkim przez Katalonję.

Według wiadomości pochodzących z tureckiego ministerstwa wojny, od 9 sierpnia wysłano do Hercegowiny morzem i lądem 9000 ludzi posiłków. Dnia 2 sierpnia liczbą wojska tureckiego, znajdującego się w Hercegowinie, wynosiła, według danych urzędowych, około 19,000 ludzi. Do Bosnii, po tej samej dacie, było wysłano 14 bataljonów redyfyw rumelijskich, czyli od 6 do 7 tysięcy ludzi. Wysłanie wojsk odbywa się bez przerwy, szczególnie do Niaz i do Hercegowiny. Niedawno z Trebinzy wypłynęło kilka transportów parowych, wiozących kilka bataljonów do Antiwari.

Telegramy z gazet zagranicznych.

Paryż, 16 września. — Marszałek - prezydent ma przedsięwziąć podróz w sobotę. Zabawi on do niedzieli w Moulins i w ciągu tegoż tygodnia znajdując się będzie na ewolucjach wojsk w departamentach Allier, Eure i Loiret. W Rouen, dokąd marszałek-prezydent przyjedzie 25-go b. m., odbędzie się przyjęcie urzędowe władz.

Paryż, 17 września. Według doniesień Agencji Havas, wojska oblegające Hernani i San-Sebastian zdobyły ważne pozycje karlistów pod Lasarte i Urnieta. W Hernani bardzo wiele osób zostało wozoraj zabitych lub ranionych z powodu bomby, która uderzyła w ratusz i zapaliła znajdujące się tam znaczne zapasy amunicyi. Powiadają, że w Tolozie bataljon karlistowski nie chce się dłużej bić.

Madryt, 15 września. Okólnik nuncjusza papieżkiego do biskupów hiszpańskich w przedmiocie podtrzymania jedności wiary i wykonania konkordatu z roku 1851, jest przedmiotem wszechstronnych rozpraw dziennikarskich; powiadają, że tenże okólnik stanowić będzie na jutrzejszej naradzie ministrów główny przedmiot narad. Według Epoca, nuncjusz ma wystosować drugi jeszcze w tymże względzie okólnik.

Juan, 16 września. Karliści opuścili całkiem swe pozycje w okolicach Oyarzun. Takowe zajęte zostały przez wojska rządowe, które znalazły tam mnóstwo rekwizytów wojennych. Karliści zajmują na teraz tylko San-Marco. — W Hernani spodziewane są posiłki dla wykonania ztamtąd poruszenia ku Santjago-Mendi.

Haga, 18 września. Depesza urzędowa z Atezynu z 7-go b. m. donosi o wielkiej bitwie stoczonej na południe od Longbatah, przyozem holendrzy stracili 5 ludzi w zabitych i tyleż w ranionych, podczas gdy karlawcy ucierpieli bardzo od granatów holenderskich.

Kragujewo, 17 września. Minister spraw wewnętrznych złożył w Skupozynie projekt do prawa w przedmiocie rozszerzenia wolności prasy, tudzież projekt dotyczący zmian w prawie o autonomji gmin. Oba te projekta przekazane zostały komisji konstytucyjnej.

Nowy Jork, 15 września. Konwent demokratyczny Stanu Nowy-Jork, w sprzeczności z uchwałami konwentów demokratycznych Stanów Ohio i Pensylwanji, oświadczył się za przywróceniem wypłat bieżących monet i przeciw emisji nowych papierów pieniężnych.

Czarnogórze. — W pierwszej połowie VII wieku (około 636 r.) przybyli serbowie z po za karpackich okolic do ówczesnego Illiricum i osiedlili się wśród swych chorwackich i bułgarskich pobratymców. Między zajmowanymi przez nich prowincjami, wzrosła w drugiej połowie XI wieku Dioclea (której jedną część tworzyła dzisiejsza Czarnogóra) do tak znacznej potęgi, że wielki żupan Diocleja (Duklja) w dzisiejszej Czarnogórze) Michał Wojislawow (około roku 1050—1080) przybrał tytuł króla serbskiego, ku czemu otrzymał od papieża Grzegorza VII potrzebne insygnia. Królestwo

jednakże nie trwało długo. Bizantyzyzm bowiem podbili je i dopiero w połowie w XII stulecia udało się wielkiemu żupanowi, Nemanji, wyswobodzić je z pod jarzma greckiego. Nemanja był założycielem potężnej dynastji, która przez dwa blisko wieki panowała nad serbskim krajem i która wydała Stefana Duszana, przezwanego „Mocnym,” tego samego, co podbiwszy większą część kraju bizantyjskiego, przybrał tytuł cesarza Serbji i Grecji i umarł w chwili, gdy z potężnym wyruszył miał wojskiem, aby zadać cios ostateczny państwu bizantyjskiemu. Stefan Duszana podzielił dla łatwiejszych rządów państwo swe na kilka prowincji, skutkiem czego powstało księstwo Zeta ze stolicą Skutari, obejmujące w sobie Czarnogórę, część Herego-winy i północne wybrzeże Albanji. Otóż po śmierci Stefana Duszana, księzę Zety, znany pod imieniem Balszy I, korzystając z krwawych zamieszek Serbji, zaczął napadać na dobra sąsiednich panów i wzrósł wkrótce tak w siłę, że nie uląkł się otwartego boju z cesarzem Stefanem Uroszem V, synem Duszana. Balsza umarł r. 1367, pozostawiając rządy trzem synom, którzy znakomicie rozszerzyli swoje posiadłości. Po różnych kolejach, władza podzielona pomiędzy trzech braci znalazła się w rękach najstarszego, Balszy II, który pozyskał warowne miasto Kastorje, na granicy Albanji i Macedonji, i korzystając z rozruchów w księstwie neapolitańskim i ze śmierci króla węgierskiego Karola, zdobył Durazzo i przybrał tytuł księcia tego miasta. Świętość jednak Balszy II nie długo trwała. W tymże bowiem roku poległ w bitwie z Turkami a rządy po nim objął jego synowiec Jerzy II. Ponownie tego księcia było jednym długim szeregiem walk, staczanych z wewnętrznymi i zewnętrznymi nieprzyjaciółmi. Szczęśliwy w pokonaniu pierwszych, zniewolonym się widział zarządzać nieuczynnymi kraj muzułmanami pokoj na warunkach upokarzających. Kastorja, Berat, Durazzo i Skutari przesyłały w ręce tureckie.

Dla powetowania strat i ukroczenia swawoli tureckiej, zmierzał Jerzy połączyć się z królem Serbji, Łazarzem. Nim jednakże przyszedł do tego połączenia, nadszedł rok 1389, rok straszny, głośny w historii, opiewany w poezji, najsmutniejszy w dziejach Serbji, rok klęski, z której do dnia dzisiejszego podnieść się nie może, rok bitwy na Kossovem polu.

Po zupełnym rozproszeniu wojsk serbskich i ujarzmieniu Serbji, gniew Turków zwrócił się przeciw sprzymierzeńcom i przyjaciółm Łazarza. Wszyscy ci zmuszeni zostali do uznania władzy sułtana; oparli się tylko książę Zeta, Jerzy II. I tutaj dopiero zaczynają się prawdziwie bohaterkie dzieje Czarnogóry. Aż dotąd Balszowie podbijali celem zwiększenia swych posiadłości. Odtąd podnoszą oręż w obronie wolności i wiary. A jednak Zeta nigdy nie była tak zubożoną; nazajutrz po bitwie, wymordowane w połowie wojsko idzie z księciem na czele w góry, zwołując do siebie wszystkich, w których tlił ogień szlachetnego zapалу. Mimo jednakże nadludzkiej wysiłki, środki się wyczerpały i w r. 1394 uzyskał Jerzy II, przez odstąpienie miast Durazzo, Kroji i Skutari, pomoc Wenecji, sam zaś umarł r. 1405, zostawiając rządy synowi swó-jemu, Balszy III.

Balsza III umarł w r. 1427 bezdzietnie, a naród obrał sobie pana w osobie Stefana Czerniejewicza, krewnego ostatniego Balszy.

Z Stefanem Czerniejewiczem rozpoczynają się dopiero właściwe dzieje Czarnogóry. Rządy tego księcia wypełnione są, jak i jego poprzedników, ciągłymi wojnami z Wenecją i Turcją, czyniącymi na nieprawo zdobycze. Stefan oganił się szczęśliwie nieprzyjaciół i pozostawił jeśli nie zwiększone, to skonsolidowane państwo swojemu synowi Iwanowi. Gdy Mahmud II rozpoczął w r. 1474 napady na posiadłości weneckie i zagroził Albanji, połączyła się Wenecja z Iwanem, który znaczne zebrał wojsko, uderzył i rozproszył dumnych nieprzyjaciół. Wenecja, która w nagrodę za to wpisała Iwana nazwisko do księgi złotej, mniej pokazała się wdzięczną, gdy istota okazała się potrzebą odwziędzenia się bohaterkiemu sprzymierzeńcowi. Turcy zawarli pokój z rzeszą spoliłą wenecką, zwrócili się przeciw Iwanowi. Nadaremno książę odzywał się do Wenecji—nieudzielną, zapomniawszy o tym, któremu, wieczną przysięgą przyjął i wdzięczność. Iwan widząc, że nie podola w otwartym polu przemagającej sile tureckiej, cofnął się, spaliwszy warownie Zabljak, w niedostępne góry. Nie spodziewając się z nikąd pomocy, przemyślał Iwan nad tem, jakby uratować z pomocą wernych sobie lud resztę swojego kraju. Ustąpił przeto z Podgoricy i całej linii Zety. Przeniósł swą rezydencję do Cetynji, zbudował nad rzeką Obod obronny przeciw Turkom zamek, wznowił granicę i zajął się podniesieniem materialnego i moralnego stanu Czarnogóry. Po pięciu latach pobytu w górach, zabezpieczony od napadu Turków, którzy nie śmieli się kusić o zdobycie fortecy, wznie-sionej ręką przyrody—umarł ów dzielny książę roku 1490. Iwan był tym, co w owym zamku Obod pierwszą założył drukarnię (1484). Pamięć tego rycerza otacza poezja ludowa cudowną aureolą. Legenda głosi, że spi tylko w objęcia rusalek, w grocie zamku Obod i że zbudzi się kiedyś, aby poprowadzić słowian na zdobycie morza.

Syn Iwana, Jerzy III, rządził w duchu swojego rodu. Za jego czasów, brat renegata napadł na czele armji tureckiej na Czarnogórę, został jednakże pod Ljeskopolem na głowę pobity i zmuszonym był cofnąć się w stydem.

Na Jerzym III, ożenionym z wenecką, kończy się dynastia Czerniejewiczów i wieckich rządów książąt Czarnogóry. Książę ten ulegając namowom swojej urodzivej żony, której nie przypadło do smaku życie w górach, oddał w roku 1499 władzę w ręce władcy (metropolity) Germana, sam zaś zamieszkał w W-

neccji. Teraz dopiero nastąpiła dla osieroconego kraju i ludu, pozbawionego dzielnego ramienia, czas najsmutniejszy. Bezustannie wojny, to z Turkami, to z wenecką, przyczyniły się do zmniejszenia ludu; władza metropolity była za słabą, by utrzymać na wodzy rozkiełznane namiętności i stawić czoło wzmagającemu się coraz bardziej zdziwieniu. Przez lat 200 trwał ów pożałowania godny stan, w którym namiętności osobiste brały górę nad dobrem publicznym. Turcy też korzystając z tego położenia rzeczy, dokazali tego, że z końcem XVI stulecia, tylko prowincja katuniska, w której przesiadywał władca, utrzymała swoją niezależność i nie płaciła haracz. Roku 1687 dotarli Turcy do samej Cetynji, którą zamienili w gruz. Czarnogórę największe ze strony tureckiej zagrażało niebezpieczeństwo, lecz gdy zdawało się już, że nie ma tej siły, co by uratowała ją od szponów śmiertelnego wroga, zaszły wypadki, które odmienną rzezy nadaly obrót.

Roku 1697 zmarł władca Wisarion, a w miejsce jego wybrano władcy Czarnogórza dwudziestolatniego zaledwie imienia, Mikołaja Pietrowicza ze szczerpu Niegosz, znanego w dziejach pod imieniem Danjela. Najwyższa władza państwa pozostała od tego czasu przy tej rodzinie, która obdarzyła ojczyznę całym szeregiem dzielnych władców. Danjel, którego uważano za drugiego założyciela Czarnogórza, zabrał się do chwili objęcia władzy do wytopienia renegeatów, licznie w kraju osiadłych, szerzących zepsucie i propagandę, jak również do wyzwolenia ziemi ojczystej z pod wpływu mahometańskiego. Wkrótce też zaufanie i siła narodu wzmożyły się w ten sposób, że gdy r. 1706 Turcy wazyli się na napad z Herego-winy, zostali na głowę pobici, a wielu z przedniejszych ich panów dostało się do niewoli. Na ofiarowany przez Turków okup, czarnogórcy odpowiadali dumnie: „Nie sprzedamy wam Turków za wagę złota: tyle ich cenimy, ile warci—więc głowa za głowę, za każdego muzułmana dajcie jednego wieprza.” Zwycięzcy przystali na to. (Dok. nast.)

• Potrzeba jest matką wynalazków, mówi przysłowie, którego prawdziwość niejednokrotnie sprawdzoną została podczas oblężenia Paryża. Potrzeba zawiązania stosunków pomiędzy oblężonym miastem i resztą kraju dała początek poczcie gołębiej, która znów bez z użytkowania fotografii nie mogłaby była oddawać tak znacznych usług, jakie niejednokrotnie oblężonym oddała. Za pomocą zmniejszania i następnie powiększania fotograficznym sposobem, zdołano zawrzeć wielką ilość wyrazów na małym kawałku papierku. Otóż to dało pomysł zastosowania zmniejszonych fotografii do innych jeszcze celów. Na wystawie geograficznej w Paryżu jest do widzenia mapa generalnego sztabu obejmująca całą Francję, w tak małym rozmiarze, że z łatwością pomieści się daję w kieszonkowej książeczce notatkowej. Uzupełnieniem tego pomysłu jest przyrząd nazywany „Telometrem mikrograficznym,” jest to aparat służący do pomniejszenia pisma. Przyrząd ten jest pomysłem pp. Dagnon, Dallemagne i Friboulet. Mapa generalnego sztabu, o której mowa, ma w oryginalnie 72 centymetry wysokości, w zmniejszeniu zaś mieści się na szkle 7 centymetrów długości a 5 szerokości. Szkiełko to wprowadza się do mikroskopu, który pozwala dokładnie rozpatrzeć całą mapę i zwiększyć ją ile potrzeba. Wszelkie zmiany zaszły w kraju, bardzo łatwo z oryginalnej mapy mogą być przeniesione na zmniejszone jej kopje, co nadto, przedstawia tę ważną dogodność, że daje możność zrobienia poprawionych kopj w żądanej ilości, w bardzo krótkim czasie.

• Gazeta arabska. W Konstantynopolu wychodzi jedno czasopismo polityczne w języku arabskim—El Dzuwojeb (Kuryer Nowości). Redaktor tego dziennika, Achmed Farys Effendi, jest osobistością nader godną uwagi. Urodził się on w pewnej wsi syryjskiej w 1806 roku i początkowo występował w charakterze poety arabskiego. Następnie, przedsięwziawszy podróż do Europy, poświęcił się nauce języków zachodnich i ich literatur. Obecnie Achmed-Effendi biegle mówi językami: arabskim, perskim, tureckim, francuskim, włoskim, hiszpańskim, angielskim i niemieckim, a oprócz tego, zna języki hebrajski i łaciński. Rozmaitemi czasami wydał on wiele dzieł, a między innymi gramatyki angielską i francuską, słownik arabski i rozprawę także w języku arabskim: „Źródła niezgody,” w której głównie powstaje przeciw duchowieństwu katolickiemu i jezuitom. Majątek jego wynosi do 100,000 guldenów; ożeniony zaś jest z angiolką, która przez miłość dla niego przyjęła islamizm. Wydawany przez niego dziennik ma prenumeratorów: 300 w Syryji, 450 w Egipcie, 50 w Arabji, 100 w Mezopotamji, 165 w Afryce, 15 w Indji, 10 w Sudanie, 200 w Konstantynopolu i w ogóle w Europie 50. Z nich na Wiedeń właściwie przypada sześciu.

• Do Independence Belgje piszą z Londynu pod datą 6-go sierpnia, że urządzenie rur sciekowych w tej stolicy nareczenie jest ukończone. Olbrzymie te roboty kosztowały nie mniej jak 4,607,000 funt. szt., t. j. 34,550,000 rs. i teraz Londyn rzeczywiście jest oswo-bodzony od miazmatów zaraziowych, które ciągle stanowiły groźne niebezpieczeństwo dla jego ludności. Przechodząc przez olbrzymią sieć kanałów podziemnych, nieczystości sciekają do ogólnych scieków, idących do morza na przestrzeni 82 milj. ang.; przez co ginie nawóz na miliony fun. szterl., ale żal ztąd nieknie w obec myśli, że Londyn nazawisz zabezpieczony jest od zaraz, mogących wyniknąć z owych strasznych wyziewów, jakie się wznosiły nad Tamizą. Zresztą, ważna kwestja, jak wyciągnąć korzyść z nieczystości, przepływających przez rury sciekowe ciągle je-

szcze jest opracowywana. Być może, iż po licznych próbach, natrafia na środek zamienienia ich w dogodny i łatwy do użycia nawóz; ale dotychczas wszelkie próby nie miały powodzenia. Eksploatacja ich jest zbyt droga. Tonn nawozu kosztuje drożej, aniżeli zyskiwana z niego korzyść. Uskutecznił jednak wynalazki daleko trudniejsze od tego, a nauka nie wyrzeka się jeszcze powodzenia. Tymczasem z punktu widzenia sanitarnego osiągnięto wielkie powodzenie; jeszcze niedawno, a mianowicie w 1857 roku, przez rury sciekowe przepływało wprost do Tamizy, w samym środku Londynu, 600 milionów gallonów nieczystej wody na dzień. Historia wspomina o strasznych następstwach, spowodowanych takim zarzeniem powietrza i rzeki. Raz szkodliwe wyziewy, które rozszerzyły straszne choroby w Londynie, przybrały takie rozmiary, iż parlament musiał przerwać swe posiedzenia, a większa część mieszkańców z nad brzegu Tamizy zmuszoną była przesiadlić się do innych części miasta. Nareszcie, po licznych lecz niepomysłnych próbach ze strony rozmaitych stowarzyszeń, co do wydobycia pożytku z tej masy nieczystości, nagromadzającej się z każdym dniem coraz bardziej, postanowiono w 1869 roku przystąpić do czyszczenia Tamizy i urządzenia w Londynie kanałów podziemnych dla przeprowadzenia nieczystości daleko za miasto, co też obecnie i wykonano.

Redaktor, M. Berg.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa dnia 9 (21) września.

Spostrzeżenia meteorologiczne dostreżone przez obserwatorium warszawskie.

Table with columns: Dniem, Ciężar powietrza, Temperatura, Wiatry, Kierunek wiatru. Data for 5th, 7th, and 8th September 1876.

Widowiska.

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH.—We czwartek, w teatrze wielkim: balet Meluzyna; w teatrze letnim: komedia Czarne djaby; w piątek, w teatrze wielkim: opera komyczna Perichola; w teatrze letnim: komedia Z postępem; w sobotę, w teatrze wielkim: opera Lukrecja Borgia; operetka 1-ty raz, Chatka; w teatrze letnim: dramat Adrianna Lecouvreur; w niedzielę, w teatrze wielkim: balet Pan Twardowski; w teatrze letnim: komedia Czarne djaby.

WIELKI TEATR.—Dziś, we wtorek, opera w 4 aktach, Faust. — Początek o godzinie 7 1/2. — Jutro, we środę, opera Żydówka. — Wczoraj, było osób 268. TEATR LETNI W OGRÓDZIE SASKIM.—Dziś, we wtorek, komedia w 5 aktach (akt 5-ty w dwóch obrazach), Poskromienie złośnicy.—Początek o godzinie 7 1/2. — Jutro, we środę, komedia Nietoperz.—Wczoraj, było osób 311.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty w niedziele bezpłatnie. WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH.—Otwarta codziennie, od godziny 10-jej rano do godziny 5-jej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dniu powszednim kop. 15; — w niedzielę zaś i święta kop. 5.

W SALI RESURYS OBYWATELSKIEJ.—Pojutrze, we czwartek, o godzinie 8 wieczorem, dany będzie koncert panny Donadio pod dyrekcją p. F. Strakosch, z towarzyszeniem kamertwórców Jego Królewskiej Mości Króla Hollandji p. Benoit Hollander (skrzypka) i p. Józefa Hollmann (wiolonczelista). — Biletów nabyć można w księgarni p. Sennewalda przy ulicy Miodowej.—Cena miejsc pierwsze dwa rzędy krzesel po rs. 3 i kop. 5 na ubogich, 3-ci, 4, 5, 6 i 7 rzędy krzesel po rs. 2 i kop. 5 na ubogich, 8-y, 9, 10, 11, 12, oraz z obu stron estrady po rs. 1 kop. 50 i kop. 5 na ubogich; miejsca nienumerowane po rs. 1.

ELDORADO (przy ulicy Długiej N. 586).—Towarzystwo artystów dramatycznych pod dyrekcją Anastazego Trapszy.—Dziś, we wtorek, komedia Dowcip pięknych kobiet; — opera Dzieście cór na wydaniu. — Początek o godzinie 7-jej wieczorem.

ALHAMBRA (przy ulicy Miodowej).—Towarzystwo artystów dramatycznych pod dyrekcją Juliana Grabieńskiego.—Dziś, we wtorek, opera romantyczna Wolny Strzelec. — Początek o godzinie 7-jej wieczorem. W HOTELE EUROPEJSKIM (Nr. 83 na 1-m piętrze).—Dziś, we wtorek, i dni następnych, do 16 (28) września r. b., od godziny 11 do 12 po południu i od 4 do 7 wieczorem, przedstawiać się będzie godny widzenia Tatuowany człowiek Jerzy Konstantinos z Albanji.—Cena wejścia: dla osób dorosłych rs. 1, dla dzieci kop. 50.

Przyjmowanie chorych.

Profesorowie Warszawskiego Uniwersytetu, w prowadzonych przez siebie klinikach, udzielają chorym przychodnim pomocy lekarskiej bezpłatnie, w następujące dni i godziny:

Table listing medical consultations by professors and doctors at various hospitals (S-go Ducha, Dzieciątka Jezus, Świętego Ducha, S-go Łazarza) with dates and times.

SZPIALA DZIECIĄTKA JEZUS.

Bezpłatna porada lekarska dla przychodzących chorych. Wejście przez drzwi główne od Wareckiego placu.

Choroby zewnętrzne w ogóle. Dr Orłowski codziennie od 10 do 11 godziny rano. Choroby organów moczowo-płciowych: We wtorki, czwartki i soboty od 11 do 11 1/2 godziny przed południem. Choroby wewnętrzne. Dr Pogorzelski codziennie od 9 do 10 godziny rano. Przyjmowanie chorych. W szpitalu świętego Rocha. Codziennie od godziny 9-jej do 10-jej zrana, głównie zaś: Choroby zewnętrzne—Dr Stankiewicz. Choroby wewnętrzne—Dr Obrebski.

POCIĄGI NA DROGACH ŻELAZNYCH. Warszawsko-Petersburska. Wychodzą (z Pragi). Pociąg pasażerski o godzinie 10 min. 23 rano. Pociąg pocztowy o godzinie 11 min. 8 wieczór. Przychodzą (na Pragę) o godz. 7 min. 53 wieczorem i o godz. 4 min. 8 rano.

Warszawsko-Wiedeńska. Wychodzą z Warszawy: Pociąg kurierski (klasa 1 i 2) o godz. 7 min. 20 rano. Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 11 min. 15 rano. Pociąg osobowy (klasy 1, 2 i 3), o godz. 10 wieczorem. Pociąg osobowo-miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 5 po południu (dochodzi tylko do Petrkowa). Do Łodzi wyjeżdża się z Warszawy pociągami: kurierskim o godzinie 7 min. 20 z rana i osobowymi o godz. 11 min. 15 z rana i o godz. 10 wieczorem. Przychodzą do Warszawy: Kurierski o godz. 8 min. 20 wieczorem. Osobowy (4 klasy) o godz. 6 min. 30 po południu. Osobowy (3 klasy), o godz. 7 min. 30 z rana. Miejscowy (z Petrkowa) o godz. 10 z rana.

Warszawsko-Bydgoska. Wychodzą z Warszawy: Pociąg kurierski (klasa 1 i 2) o godz. 3 min. 15 po południu. Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 8 min. 35 rano. Pociąg osobowo-miejscowy (4-ry klasy) o godz. 5 min. 5 po południu (tylko do Woolawsku). Przychodzą do Warszawy: Kurierski o godz. 2 min. 15 po południu. Osobowy o godz. 10 min. 15 wieczorem. Miejscowy o godz. 10 z rana.

Warszawsko-Terespolska. Wychodzą (z Pragi): Pociąg kurierski (klasa 1 i 2) o godz. 9 min. 42 wieczorem. Pociąg towarowo-osobowy (2 i 3 klasa) o godz. 7 min. 10 z rana. Pociąg pocztowy, 3 klasy, o godz. 2 min. 8 po południu. Przychodzą (na Pragę): o godz. 5 min. 58 z rana; o godz. 10 min. 46 wieczorem; i o godz. 2 min. 8 po południu.

W dniu 8 (20) bież. mies. i r., chorych w 8miu cywilnych szpitalach: przybyło 25, wyzdrowiało 19, umarło 7, pozostało 1421 (mężczyzn 671, kobiet 750), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 115, kobiet 115.

Przyjechali: — General-lejtnant Swieczyn 1-y, z Moskwy; —tajny radca Mussard, z Wiednia; — generał-majorowie: Saraczynski, z Berlina, Trichmeniew, z zagranicy, Leontjew, z St. Petersburga, Baron Hahn, z zagranicy; rzeczywisci radcowie stanu: Adamowicz i Wojtkowski z St. Petersburga.

Wyjechali: — General-lejtnanci: Dehn, do Kozenio, Imszeniecki, do Janowa; — tajny radca Mussard, do St. Petersburga; — generał-major z orszaku Jego Cesarskiej Mości Leonow, do Nowoczerkaska; — generał-majorowie: Radoszkowski, do St. Petersburga, von Wendland, do Grodna, Dehn, do Radomia; rzeczywisci radcowie stanu: Kurlow, do Czeszochowy, i Niekrasow, do Wiednia.

KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Table with columns: Wskazanie, Żądano, Płacono. Lists various financial instruments like bonds, banknotes, and exchange rates.

1) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. — z 4 1/2%. 2) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. 1 k. 23 1/2%. 3) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. 2 k. 36 1/2%. 4) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. 1 k. 25 1/2%. 5) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. 4 2 1/2%.

1) SS-ów Wiktora Jezierskiego, wierzyciela z tytułu praw rybołówstwa i dzierżawy młyna w dziale III pod № 1 i 2 na dobrach Brwinów zapisanych.

2) SS-ów Alexandra Chlipalskiego, wierzyciela sumy rs. 1,100 i zastrzeżenia do tejże sumy w dziale IV pod № 3b i 3ba na dobrach Brwinów zahipotekowanej.

3) SS-ów Joanny Dąbrowskiej, wierzycielki sumy rs. 1,000 w dziale IV pod № 8 na dobrach Brwinów zapisanej.

Na zasadzie art. 7 Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 roku, i reskryptu Dyrekcji Głównej z dnia 11 (23) Marca 1875 roku Nr. 3259, uwiadamia wszystkich interesowanych, iż dobra ziemskie Brwinów po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami w wykazie hipotecznym wymienionemi, tudzież z wszelkimi ich przynależnościami, położone w okręgu i powiecie Radzyńskim, gubernji Siedleckiej, jako zalegające w ratach Towarzystwa Kredytowemu Ziemiakiemu należących w sumie rs. 154 kop. 30/2, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

Przedaż odbywać się będzie w obec Rady Dyrekcji Szczegółowej w dniu 11 (23) Lutego 1876 roku, poczynając od godziny 10 z rana w kancelarji hipotecznej Feliksa Bielawskiego Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej w mieście Siedlcach przy ulicy Warszawskiej pod Nr. 147 przed tymże Rejentem lub innym któryby go zastępował.

Vadium do licytacji złożyć się winno oznaczone jest na rs. 800 gotowizną, przyjętem jednak będzie w listach zastawnych lub listach likwidacyjnych z właściwymi kuponami, lecz w takiej ilości, by rzeczywista wartość składanych listów według kursu, wyrównywała sumie wskazanę wyżej gotowizną.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8,000. Warunki licytacyjne są do przejrzania w właściwej księdze wieczystej i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Listy likwidacyjne na zabezpieczenie pożyczki Towarzystwa Kredytowego w Banku deponowane wynoszą sumę rs.

Ostrzeżenie: W razie niedojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż odbyta będzie bez dalszych nowych doręczeń w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi, (art. 25 Postanowienia b. Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 roku.)

Siedlce d. 25 Lipca (6 Sierpnia) 1875 r.
za Prezesa, Pruski.
Pisarz Tchorzewski

N. D. 5344. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemiakiemu w Siedlcach.

Do niewiadomych z pobytu i zamieszkania SS-ów Natalji, Joanny, Nepomuceny, Konstancji, Marii, Kunegandy 6 imion Piotrowskiej współwłaścicielki dóbr Piechy oraz wierzycielki z tytułu sumy zlp. 40000 w Dz. IV de 2 miejsca do N. 10 i do N. 41 na dobrach Piechy zapisanej.

Na zasadzie art. 7 postanowienia b. Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i Reskryptu Dyrekcji Głównej z d. 11 (23) Marca 1875 r. Nr. 3259, uwiadamia wszystkich interesowanych, iż dobra ziemskie Piechy po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami w wykazie hipotecznym wymienionemi, tudzież z wszelkimi ich przynależnościami, położone w Okręgu i powiecie Radzyńskim, gubernji Siedleckiej, jako zalegające w ratach Towarzystwa Kredytowemu Ziemiakiemu należących w sumie rs. 582 kop. 89, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

Przedaż odbywać się będzie w obec Rady Dyrekcji Szczegółowej w d. 12 (24) Lutego 1876 roku, poczynając od godziny 10 z rana w Kancelarji hipotecznej Władysława Krasowskiego Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej w mieście Siedlcach przy ulicy Warszawskiej pod Nr. 147, przed tymże Rejentem lub innym któryby go zastępował.

Vadium do licytacji złożyć się winno oznaczone jest na rs. 3900 gotowizną, przyjętem jednak będzie w listach zastawnych lub listach likwidacyjnych z właściwymi kuponami, lecz w takiej ilości, by rzeczywista wartość składanych listów według kursu, wyrównywała sumie wskazanę wyżej gotowizną.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 40,530.

Warunki licytacji są do przejrzania w właściwej księdze wieczystej lub w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Listy likwidacyjne na zabezpieczenie pożyczki Towarzystwa Kredytowego w Banku deponowane wynoszą sumę rs.

Ostrzeżenie: W razie niedojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż odbyta będzie bez dalszych nowych doręczeń w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi (art. 25 Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r.)

Siedlce d. 30 Lipca (11 Sierpnia) 1875 r.
za Prezesa, Pruski.
Pisarz, Tchorzewski.

N. D. 5342. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemiakiemu w Siedlcach.

Do niewiadomych z pobytu i zamieszkania S-ów Wiktora Jezerskiego wierzyciela z tytułu prawa dzierżawy rybołówstwa w dziale III pod N. 3 na dobrach Tulnaki zapisanego.

Na zasadzie art. 7 Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r., i reskryptu Dyrekcji Głównej z dnia 11 (23) Marca 1875 r. Nr. 3259, uwiadamia wszystkich interesowanych, iż dobra ziemskie Tulnaki po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami w wykazie hipotecznym wymienionemi, tudzież z wszelkimi ich przynależnościami, położone w okręgu Włodawskim powiecie Radzyńskim gubernji Siedleckiej, jako zalegające w ratach Towarzystwa Kredytowemu Ziemiakiemu należących, w sumie rs. 503 k. 80, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

Przedaż odbywać się będzie w obec Rady Dyrekcji Szczegółowej w dniu 13 (25) Lutego 1876 roku, poczynając od godziny 10 z rana, w Kancelarji hipotecznej Andrzeja Wrotnowskiego Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej w mieście Siedlcach przy ulicy Warszawskiej pod Nr. 147 przed tymże Rejentem lub innym któryby go zastępował.

Vadium do licytacji złożyć się winno oznaczone jest na rs. 2,600 gotowizną, przyjętem jednak będzie w listach zastawnych lub listach likwidacyjnych z właściwymi kuponami, lecz w takiej ilości, by rzeczywista wartość składanych listów według kursu, wyrównywała sumie wskazanę wyżej gotowizną.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 28300.

Warunki licytacji są do przejrzania w właściwej księdze wieczystej lub w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Listy likwidacyjne na zabezpieczenie pożyczki Towarzystwa Kredytowego w Banku deponowane wynoszą sumę rs.

Ostrzeżenie: W razie niedojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż odbyta będzie bez dalszych nowych doręczeń, w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi, (art. 25 Postanowienia Rady Administracyjnej z d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r.)

Siedlce d. 23 Lipca (4 Sierpnia) 1875 r.
za Prezesa, Pruski.
Pisarz, Tchorzewski.

N. D. 5345. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemiakiemu w Siedlcach.

Do niewiadomych z pobytu i zamieszkania SS-ów Stanisława Bukraby wierzyciela z tytułu prawa dzierżawy w Dz. III pod Nr. 2 i sumy rs. 3,000 w Dz. IV pod Nr. 14 na dobrach Lebidziów D E zapisanych.

Na zasadzie art. 7 Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i reskryptu Dyrekcji Głównej z dnia 11 (23) Marca 1875 r. Nr. 3259 uwiadamia wszystkich interesowanych, iż dobra ziemskie Lebidziów D E po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami w wykazie hipotecznym wymienionemi, tudzież z wszelkimi ich przynależnościami, położone w okręgu i powiecie Białym gubernji Siedleckiej, jako zalegające w ratach Towarzystwa Kredytowemu Ziemiakiemu należących w sumie rs. 248 kop. 70, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

Przedaż odbywać się będzie w obec Rady Dyrekcji Szczegółowej w dniu 12 (24) Lutego 1876 r. poczynając od godziny 10 z rana w Kancelarji hipotecznej Andrzeja Wrotnowskiego Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej w m. Siedlcach przy ulicy Warszawskiej pod Nr. 147 przed tymże Rejentem lub innym któryby go zastępował.

Vadium do licytacji złożyć się winno oznaczone jest na rs. 1700 gotowizną, przyjętem jednak będzie w listach zastawnych lub listach likwidacyjnych z właściwymi kuponami, lecz w takiej ilości, by rzeczywista wartość składanych listów według kursu, wyrównywała sumie wskazanę wyżej gotowizną.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 14688 kop. 20.

Warunki licytacyjne są do przejrzania w właściwej księdze wieczystej lub w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Listy likwidacyjne na zabezpieczenie pożyczki Towarzystwa Kredytowego w Banku deponowane wynoszą sumę rs.

Ostrzeżenie: W razie niedojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż odbyta będzie bez dalszych nowych doręczeń, w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi, (art. 25 Postanowienia Rady Administracyjnej z d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 roku.)

Siedlce d. 2 (14) Sierpnia 1875 r.
za Prezesa, Pruski.
Pisarz, Tchorzewski.

N. D. 5341. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemiakiemu w Siedlcach.

Do niewiadomych z pobytu i zamieszkania,

SS-ów Wiktora Jezierskiego, wierzyciela z tytułu praw: dzierżawy rybołówstwa i dzierżawy młyna w dziale III pod № 1 i 2 na dobrach Wólka Siemieńska zapisanych.

Na zasadzie art. 7 Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r., i reskryptu Dyrekcji Głównej z dnia 24 Czerwca (6 Lipca) 1875 r. № 10806, uwiadamia wszystkich interesowanych, iż dobra ziemskie Wólka Siemieńska, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami w wykazie hipotecznym wymienionemi, tudzież z wszelkimi ich przynależnościami, położone w okręgu Włodawskim, powiecie Radzyńskim, gubernji Siedleckiej, jako zalegające w ratach Towarzystwa Kredytowemu Ziemiakiemu należących, w sumie rs. 356 kop. 51/2, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

Przedaż odbywać się będzie w obec Rady Dyrekcji Szczegółowej w dniu 13 (25) Lutego 1876 r. poczynając od godziny 10 z rana, w kancelarji hipotecznej Feliksa Bielawskiego Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej w mieście Siedlcach przy ulicy Warszawskiej pod Nr. 147 przed tymże Rejentem lub innym któryby go zastępował.

Vadium do licytacji złożyć się winno, oznaczone jest na rs. 1,200 gotowizną, przyjętem jednak będzie w listach zastawnych lub listach likwidacyjnych z właściwymi kuponami, lecz w takiej ilości, by rzeczywista wartość składanych listów według kursu, wyrównywała sumie wskazanę wyżej gotowizną.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 10,000.

Warunki licytacyjne są do przejrzania w właściwej księdze wieczystej lub w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Listy likwidacyjne na zabezpieczenie pożyczki Towarzystwa Kredytowego w Banku deponowane wynoszą sumę rs.

Ostrzeżenie: W razie niedojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż odbyta będzie bez dalszych nowych doręczeń w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi, (art. 25 Postanowienia b. Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 roku.)

Siedlce d. 24 Lipca (5 Sierpnia) 1875 r.
za Prezesa, Pruski.
Pisarz, Tchorzewski.

N. D. 5345. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemiakiemu w Siedlcach.

Do niewiadomych z pobytu i zamieszkania SS-ów Klementyny Ireny Wiktorji Łapczyńskiej, współwłaścicielki sumy rs. 1935 i rs. 4312 w dziale IV pod Nr. 4 i 5 na dobrach Poizdów i Stoczek zahipotekowanych.

Na zasadzie artykułu 7 Postanowienia b. Rady Administracyjnej z d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r., i Reskryptu Dyrekcji Głównej z d. 11 (23) Marca 1875 r. Nr. 3259, uwiadamia wszystkich interesowanych, iż dobra ziemskie Poizdów i Stoczek po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami w wykazie hipotecznym wymienionemi, tudzież z wszelkimi ich przynależnościami, położone w Okręgu i powiecie Radzyńskim gubernji Siedleckiej, jako zalegające w ratach Towarzystwa Kredytowemu Ziemiakiemu należących, w sumie rs. 830 k. 99 1/2, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

Przedaż odbywać się będzie w obec Rady Dyrekcji Szczegółowej w dniu 12 (24) Lutego 1876 r. poczynając od godziny 10-j z rana w Kancelarji hipotecznej Ludwika Ryńskiego Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej w mieście Siedlcach przy ulicy Warszawskiej pod Nr. 147 przed tymże Rejentem lub innym któryby go zastępował.

Vadium do licytacji złożyć się winno oznaczone jest na rs. 5050 gotowizną, przyjętem jednak będzie w listach zastawnych lub listach likwidacyjnych z właściwymi kuponami, lecz w takiej ilości, by rzeczywista wartość składanych listów według kursu wyrównywała sumie wskazanę wyżej gotowizną.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 45,500.

Warunki licytacji są do przejrzania w właściwej księdze wieczystej lub w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Listy likwidacyjne na zabezpieczenie pożyczki Towarzystwa Kredytowego w Banku deponowane wynoszą sumę rs.

Ostrzeżenie: W razie niedojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż odbyta będzie bez dalszych nowych doręczeń, w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi, (art. 25 Postanowienia b. Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 roku.)

Siedlce d. 29 Lipca (10 Sierpnia) 1875 r.
za Prezesa, Pruski.
Pisarz, Tchorzewski.

N. D. 5343. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemiakiemu w Siedlcach.

Do niewiadomych z pobytu i zamieszkania SS-ów Franciszka Janiszowskiego wierzyciela z tytułu sumy rs. 900 w Dziale III pod Nr. 3 oraz zastrzeżenia dla zabezpieczenia sumy rs. 180 w tymże Dziale pod Nr. 6 na dobrach Tulnaki zapisanych.

Na zasadzie art. 7 Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. Reskryptu Dyrekcji Głównej z dnia 11 (23) Marca 1875 r. Nr. 3259, uwiadamia wszystkich interesowanych, iż dobra ziemskie Turna (Włodawskim) po uposażeniu włościan przy dziedzicu pozostałe z przyległościami w wykazie hipotecznym wymienionemi, tudzież z wszelkimi ich przynależnościami, położone w okręgu i powiecie Włodawskim, gubernji Siedleckiej, jako zalegające w ratach Towarzystwa Kredytowemu Ziemiakiemu należących w sumie rs. 256 kop. 49 1/2, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

Przedaż odbywać się będzie w obec Rady Dyrekcji Szczegółowej w dniu 13 (25) Lutego 1876 r. poczynając od godziny 10 z rana w Kancelarji hipotecznej Andrzeja Wrotnowskiego Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej w mieście Siedlcach przy ulicy Warszawskiej pod Nr. 147 przed tymże Rejentem lub innym któryby go zastępował.

Vadium do licytacji złożyć się winno oznaczone jest na rs. 1,600 gotowizną, przyjętem jednak będzie w listach zastawnych lub listach likwidacyjnych z właściwymi kuponami, lecz w takiej ilości, by rzeczywista wartość składanych listów według kursu wyrównywała sumie wskazanę wyżej gotowizną. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 15,145 kop. 60.

Warunki licytacyjne są do przejrzania w właściwej księdze wieczystej lub w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Listy likwidacyjne na zabezpieczenie pożyczki Towarzystwa Kredytowego w Banku deponowane wynoszą sumę rs.

Ostrzeżenie: W razie niedojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż odbyta będzie bez dalszych nowych doręczeń w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi, (art. 25 Postanowienia b. Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 roku.)

Siedlce d. 23 Lipca (4 Sierpnia) 1875 r.
za Prezesa, Pruski.
Pisarz, Tchorzewski.

N. D. 5948. Rejent Kancelarji w Petrokowie.

Oznajmia, że na mocy wyroku Trybunału Cywilnego Kaliskiego z dnia 2 (14) Stycznia 1875 r. na powołanie Teodory z Pasikowskich Mazurowskiej, Stanisława i Władysława braci Pasikowskich, przez Patrona Franciszka Modrzejewskiego działających, przeciwko współsukcesorom po niegdy Tekli z Puchalowiczów Pasikowskiej to jest: 1) An trzejowi Pasikowskiemu pozostałemu mężowi, współwłaścicielowi; 2) SS-om Marjannie z Pasikowskich Chojnowskiej a w szczególności: a) nieletniemu jej synowi Antoniemu Chojnowskiemu, czyli jego jawnemu opiekunowi Andzejowi Pasikowskiemu; b) Marjannie z Chojnowskich Bronisława Reklewskiego żonie, nieletniej przez małżeństwo usamowolnionej; 3) SS-om po Józefie Pasikowskim, to jest nieletniemu jego dzieciom: Antoniemu, Wincentemu i Konstantemu synom, Eugenji córce, rodzeństwu Pasikowskim, czyli ich głównemu opiekunowi Ignacemu Szaniawskiemu; 4) przeciwko Kornelii z Szaniawskich Pasikowskiej po Józefie Pasikowskim wdowie, zaocznie zapadłym i prawnie doręczonym, odbędzie się w drodze działu, przed podpisany Rejentem w jego kancelarji licytacja;

Nieruchomości Nr. 553/537,

w mieście gubernialnem Petrokowie, dawniej przy ulicy Bykowskiej-przedmieście, dziś Moskiewską zwanej, położonej, składającej się: a) z domu frontowego dwupiętrowego mrowanego, blachą krytego; b) z oficyny w podwórzu parterowej z tyłu zaś o piętrze, mrowanej dachówką i blachą krytej; c) z oficyny drugiej piętrowej mrowanej blachą krytej o pięciu drwalniach na parterze i dwoma mieszkaniami na piętrze; d) z wozowni, stajni i mieszkania dla stróża mrowanych, dachówką krytych; e) z kloaki mrowanej o 10-tn sedesach i dwóch korytarzach dachówką krytej; f) z drwalek drownianych deskami szalowanemi pokrytych; g) z drwalni w połowie mrowanej w połowie deskami szalowanemi krytej; h) z studni wspólnej w granicy wybudowanej balami wycembrowanej; i) trotuarów z cementu i zabru zrabio nego przed tym domem; k) bruku w podwórzu i przed domem od ulicy; l) muru granicznego od posesji Ho ronieza; m) wreszcie z placu wyczysto czynszowego, z którego oplaca się czynsz Skarbowi rub. sr. dwadzieścia dwa kop. 73 1/2 rocznie.

Licytacja rozpocznie się od sumy rubli sr. 17,289 k. 70 3/4.

Po odbyciu przedstawiczej licytacji w dniu 28 Sierpnia (9 Września) r. b. termin do stanowiącej i ostatecznej licytacji oznaczony został na dzień 25 Września (7 Października) roku bieżącego godzinę 10 rano w kancelarji podpisanego Rejenta.

Warunki licytacyjne w każdym czasie przejrzane być mogą.

Petroków d. 29 Sierpnia (10 Września) 1875 r.
Józef Gudysz-Sierakowski.